Rok I. Niedziela 16 grudnia 1928 Nr. 3.

# LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

**Adres Redakcji i Administracji:** Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

**Prenumerata** roczna wynosi 7 zł., kwartalna 1·80 zł., miesięczna 60 gr., cena numeru pojedynczego 15 gr. Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łac. we Lwowie.

## 17.

Ogłoszone przez „Wiadomości Parafjalne“ nabożeństwa w niedzielę otwarły nam oczy, co się tyczy słuchania Mszy św., że Mszy świętych dla publiczności odprawia się sto, że na każdej powinno być 800 osób, że niema z tych 800 ani połowy, czyli iż ze słuchaniem Mszy św. w niedzielę jest we Lwowie źle.

Jak jest z kazaniami?

Nie przy każdej Mszy św. jest kazanie. Kazań jest znacznie mniej niż Mszy św., a więc na każdem kazaniu powinno być o wiele więcej osób, niż na każdej Mszy św. Kazań w niedzielę jest przed południem 17, a po południu 2. Ileż może być osób przeciętnie na tych kazaniach? 300 do 500, a więc razem 5 do 8 tysięcy.

Ponieważ katolików mamy we Lwowie 80 tysięcy, odliczywszy dzieci, młodzież szkolną i zakłady zamknięte, więc 70 do 75 tysięcy nie jest na kazaniu i to od lat dawnych. Mały procent czyta odpowiednie książki i pisma. W każdym razie pozostaje ogromna liczba ludzi, pozbawiona strawy religijnej.

Czem żyją?

Kołaczą się w ich duszach wartości nabyte w szkole, wyniesione z dawnej, dziś pogardzanej rodziny chrześcijańskiej, ale pomieszane z najróżniejszemi pojęciami, całkowicie sprzecznemi z duchem chrześcijaństwa. Zasady niechrześcijańskie górują i rozstrzygają o postępowaniu, które tak bardzo jest kompromitujące dla imienia katolickiego.

Jeżeli spotyka się ludzi, którzy nazywają okrucieństwem namawianie chorego, by przyjął ostatnie sakramenta, choć sami modlą się, to świadczy to, że są już bardzo daleko od rozumienia życia katolickiego. Możnaby podawać przykłady jaskrawe, ale lepiej nie ruszać na razie tych wszystkich bolączek.

Co będzie dalej?

Jeśliby pozostało tak, jak jest, pójdziemy coraz niżej i pod względem moralnym i religijnym. Będziemy dziczeć, choć posługiwać się będziemy najnowszemi wynalazkami, zatracać sumienie, zdolność do poświęcenia a władać będzie nami coraz więcej użycie.

Mając na uwadze to oddalenie, ten brak łączności z prawdami wiary i moralności, tę ogromnie przeważającą większość, nie słuchającą kazań, nie czytającą nic religijnego, nawet nie chodzącą na Mszę św., stworzyliśmy „Wiadomości parafjalne“, by przez nie dać każdemu sposobność choć minimalnego kontaktu z objawieniem Bożem, działalnością Kościoła i dobrych katolików.

Czy może kto teraz powiedzieć, że „Wiadomości parafjalne“ są niepotrzebne? One nietylko są potrzebne, ale i konieczne, niezbędne. Jeśli konieczne, to muszą dotrzeć tam, gdzie należy i stać się tem narzędziem apostolstwa, jakiem być mają.

Inne stanowisko jest możliwe tylko — podkreślamy to tylko — dla tych, którym obojętnem jest, czy Kościół ma dobrych katolików, czy nie ma, czy ludzie zbawią się czy też potępią. Sprawa, dla której Syn Boży umarł na krzyżu, zasługuje chyba na jak zupełniejsze oddanie się jej urzeczywistnianiu.

## Kongres eucharystyczny w Sydney.

Tegoroczny międzynarodowy kongres eucharystyczny odbył się w Sydney w Au-

stralji. Tam, gdzie niedawno stała uboga chata kowala, dziś stoi wspaniała katedra arcybiskupia w centrum miljonowego miasta.

Przewidywania ludzkie co do tego kongresu nie sprawdziły się. Wszystko stało się inaczej. Spodziewano się z poza Australji stu tysięcy uczestników, a przybyło tylko około 2.500. Obawiano się, że ludność australska nie stawi się dość licznie, tymczasem tłumów nie było gdzie pomieścić, choć katolików jest w całej Australji tylko 1½ miljona. Nie sprawdziły się przewidywania gubernatora, że procesja nie uda się. Jedno tylko nie zawiodło: przeświadczenie arcybiskupa, że kongres się uda i odpowie swemu zadaniu.

Kongres odbył się według jedynie możliwego schematu, który tutaj miał pewne swoiste odcienia. Nabożeństwa odbywały się w stadjonie sportowym, co miało te następstwa, że w czasie Mszy św. dzieci, celebrowanej przez kardynała-legata odbywały się obok wśród krzyków i braw konkursy sportowe młodzieży gimnazjalnej, Cechą uczestników kongresu, mieszkańców Australji, było zdecydowanie, nieugiętość w wierze i karność organizacyjna, co jest zrozumiałe, jeśli się pamięta, że to Irlandczycy i to potomkowie zesłańców za walkę o wolność ojczystej wyspy.

Największą osobliwością była procesja, bo część jej odbywała się morzem, a część lądem. Z Manley, z seminarjum duchownego, wiózł kard. Legat Najśw. Sakrament w monstrancji na białym parowcu, ozdobionym w dwa wielkie krzyże, mniejsze parowce jechały za nim, a niezliczone łodzie motorowe otaczały go. Cała zatoka zapełniła się niemi. W porcie nastąpiło połączenie procesji lądowej z morską i obie udały się pod katedrę, gdzie uroczystem błogosławieństwem zakończono kongres. Pochód z portu pod katedrę trwał kilka godzin. O masach zebranych świadczy fakt, że tramwaje sprzedały w tym dniu o 750.000 biletów więcej niż zwykle.

Wśród zebranych tłumów byli nie tylko katolicy, ale i ewangelicy. Podziwiali oni wspaniałość procesji, jakiej Australja jeszcze nie widziała. Może tem bardziej żałowali teraz, że nie stało się tak, jak niektórzy chcieli początkowo, by procesji zakazać. W każdym razie władze świeckie, które początkowo trzymały się w rezerwie wobec kongresu, przy końcu zmieniły ton.

Z Polski było na kongresie w Australji czterech księży: 2 z Śląska, 1 z Poznania, 1 z Warszawy. „Polonia" w Sydney urządziła z ich udziałem osobne zebranie, po którem nastąpiło serdeczne zebranie towarzyskie wśród radości, że goszczą u siebie księży rodaków.

---

# Akcja katolicka i polityka.

Istnieją w krajach chrześcijańskich ligi katolickie, które nazywa się także akcją katolicką. Rząd włoski, uważając te organizacje za polityczne, zwrócił się z żądaniem sprawozdania z działalności kół Akcji katolickiej, podania liczby członków i nazwisk przewodniczących, bo we Włoszech wszystkie organizacje polityczne i zawodowe podlegają nadzorowi władz bezpieczeństwa. Zarząd centralny odmówił temu żądaniu i swoją odmowę uzasadnił w memorjale, który podaje cele Akcji katolickiej. Podajemy go, ponieważ określa bardzo dobrze cele Lig katolickich czyli Akcji katolickiej. Pożyteczne to będzie i dla pracowników w Ligach i dla ludzi postronnych.

Działalność Lig katolickich w myśl wskazań Stolicy Apostolskiej zmierza jedynie i wyłącznie do **obrony praw Kościoła i pogłębienia religijnego uświadomienia i moralnego wyrobienia szerokich mas ludności katolickiej.** Ojciec św. Pius XI stwierdza, że Akcja katolicka jest pracą nawskróś religijną i wchodzi w zakres działalności duszpasterskiej duchowieństwa i polega na uczestnictwie osób świeckich we właściwej misji Kościoła — uświęcania i prowadzenia do zbawienia dusz. Akcja ta, jako apostolat świeckich, istnieje w Kościele od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Już w czasach apostolskich osoby świeckie współdziałały z duchowieństwem w pracy szerzenia wiary Chrystusowej i obrony praw Kościoła. Dziś akcja katolicka zabiega o „doprowadzenie dusz do Serca Boskiego i oddanie temu Sercu tronu i berła w rodzinie i społeczeństwie; jest sposobem opatrznościowym, aby narody nawpół pogańskie stały się na nowo chrześcijańskimi tak, jak misje zmieniają kraje pogańskie na chrześcijańskie.

Jaki jest stosunek Akcji katolickiej do pracy politycznej i publicznej katolików?

Pius XI w Encyklice „Ubi Arcano Dei“ odpowiada: „Akcja katolicka ma za cel przygotowanie coraz doskonalszych chrześcijan i wyhodowanie sumień tak wzniośle chrześcijańskich, żeby potrafiły każdej chwili, w każdem położeniu życia prywatnego czy publicznego znaleźć — lub przynajmniej dobrze zrozumieć i zastosować — rozstrzygnięcie chrześcijańskie licznych zagadnień, które w różnych warunkach życia się pojawiają“.

**Akcja katolicka** zatem **przygotowuje obywateli państwa do życia politycznego przez wykształcenie wzniosłe i całkowicie chrześcijańskie.** Zaznacza jednak Pius XI, że „kiedy polityka zbliża się do ołtarza, wtedy religja, Kościół. Papież mają nietylko prawo, ale i obowiązek dawania wskazówek i poleceń, a dusze katolickie mają prawo dopominania się o nie i obowiązek stosowania się do nich“.

Akcja katolicka przeto przygotowuje rozwiązanie katolickie tych licznych zagadnień politycznych i jakich ustawy państwowe dotykają choćby pośrednio praw religji i sumienia, jak: obrona praw Kościoła i zagadnienia wychowania publicznego młodzieży, opieka nad rodziną i Sakramentem małżeństwa. obrona moralności publicznej: wpływa na życie narodowe ustawiczną i obfitą siejbą pojęć etyki chrześcijańskiej przy ciągłem kształceniu umysłów i sumień, przyczem urzeczywistnienie żądań i postulatów katolickich pozostawia działaczom katolickim, natchnionym myślą katolicką. Akcja katolicka ma prawo zbliżenia się nawet wprost do władz odpowiedzialnych państwa, aby przedstawić im wyraźnie swe znaczenie.

**Praca organizacji katolickich** (Lig katolickich), pozostających pod opieką władz kościelnych, podobnie, jak cała działalność apostolska i nauczycielska Kościoła, **nie wchodzi na tereny polityczne i trzyma się ściśle ram akcji religijno-moralnej i wychowawczej.**

---

# Prezydent Hoover a Watykan.

Zgodnie z przyjętą zasadą, która znalazła także wyraz w określeniu istoty akcji katolickiej, zasadą niemieszania się do spraw państwowo-politycznych, Watykan i podczas ostatnich wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych polecił duchowieństwu i wiernym, by do walki wyborczej nie wnosili absolutnie żadnego momentu religijnego. O jakiemkolwiek poparciu Smitha, który jest katolikiem, nie może być nawet mowy, przeciwnie, wiele głosów katolickich przypadło kandydatowi republikańskiemu Hoover‘owi. W związku z wyborami stoi także fakt, że kardynał Ceretti, powracający z Kongresu Eucharystycznego w Sydney w Australji drogą okólną przez Amerykę, dopiero po wyborach przybył do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma odwiedzić szereg diecezji.



**Obraz Matki Boskiej Pocieszenia w kościele OO. Jezuitów we Lwowie.**

Jako przedstawiciel Kościoła, pracuje w Waszyngtonie — jak wiadomo, oficjalne przedstawicielstwo Stolicy Apostolskiej u rządu Stanów Zjednoczonych nie istnieje —

Delegat Apostolski, Mgr Pietro Fumasoni-Bioni, którego stanowisko jest jednakże zupełnie pozbawione charakteru dyplomatycznego. Między nim a władzami amerykańskimi, które zawsze dotąd zapewniały Kościołowi swobodę działania i wszędzie okazywały mu szacunek, panują stosunki jaknajlepsze.

Prezydent Hoover, który z pewnością będzie kontynuował politykę swoich poprzedników względem Kościoła, dla Watykanu nie jest zupełnie obcym. Gdy w roku 1920 organizował wielkie dzieło odżywiania zgłodniałych dzieci Europy, Kardynał Gibbons, arcybiskup z Baltimore, przesłał mu list, zawierający serdeczne uznanie Ojca św. Benedykta XV dla jego działalności. Na list ten Hoover odpowiedział, nie mniej serdecznie.

Z obecnym Papiezem Piusem XI łączy prezydenta Stanów znajomość osobista z r. 1919, gdy obecny Ojciec św. był Nuncjuszem Apostolskim w Warszawie, a Herbert Hoover stał tam na czele wspomnianej Misji pomocy dzieciom. Gdy niedawno ambasador polski przy Watykanie wręczył Ojcu św. w imieniu Prezydenta i Rządu polskiego drogocenny album z widokami miast polskich i miejscowości, które Papież poznał osobiście, Pius XI zatrzymał się dłużej przy fotografji, przedstawiającej jego, Marszałka Piłsudskiego i Hoover'a, i, śmiejąc się, wskazał na ówczesnego swego sąsiada po lewej ręce, obecnie Prezydenta Stanów Zjednoczonych. „Osservatore Romano“, nawiązując do tego faktu, poświęca Hoover'owi słowo uznania za jego ówczesną pracę dobroczynną.

---

## Komu odmawia się pogrzebu kościelnego?

Poruszamy powyższą sprawę z powodu pewnych publikacyj, jakie ogłaszane były w ostatnich czasach, a nie są zgodne z nauką Kościoła.

Pogrzeb kościelny jest wyrazem zjednoczenia Kościoła ze swoimi członkami, przysługuje przeto tym tylko, którzy zmarli jako członkowie Kościoła, natomiast odmawia się go ludziom, którzy przy śmierci nie należeli do społeczności kościelnej lub do niej nie chcieli należeć, względnie przez jakąś niezmazaną zbrodnią od Kościoła się oddalili. W myśl tej zasady określa prawo kościelne

---

## Na III Niedzielę Adwentu.

Za niewiele dni skończą się roraty. Zamiast „Spuśćcie nam na ziemskie niwy“ rozbrzmiewać będzie „Gdy się Chrystus rodzi“. Skończy się adwent, jego misja przygotowania na przyjście Jezusa skończona w tym roku. Jeśli się adwent z nami żegna, czy my możemy dziś powiedzieć: „Byłeś nam kochanym przyjacielem i pomocnikiem naszej duszy“? Czy możemy? Czy też spuścimy oczy, a sumienie oskarży nas: „Głosie, wołający na puszczy, naprózno rozlegałeś się, i echo ci nie odpowiedziało: obcy nadszedłeś i obcy odchodzisz“. Odejdzie, bo przyjdzie jego kres, ale przed Bożym tronem stanie jako oskarżyciel, bo nie mógł stać się naszym pomocnikiem z naszej winy.

Czy rzeczywiście taka nasza wola, czy to naprawdę nasze ostatnie słowo? Czy ma się na nas sprawdzić Boże słowo gniewu w psalmie 94: *„Czterdzieści lat gniewałem się na ów ród i rzekłem: ludzie to błędnego serca. Nie poznali oni dróg moich, przetożem przysiągł w gniewie mym: nie wnijdą oni do odpocznienia mego“*. Czy rzeczywiście chcemy wziąć na siebie odpowiedzialność, żeby ten, który teraz zbliża się do nas jako Odkupiciel, kiedyś musiał stanąć jako nasz Sędzia i wydać wyrok: „Ja chciałem, często chciałem, przez 30, 40, 60 adwentów, wy jednak nie chcieliście. Posłałem wam Jana, największego z wszystkich narodzonych z niewiasty, wy jednak dopuściliście, że głos jego przebrzmiał bez echa w pustyni waszej duszy. Teraz idźcie do tych wesołych przyjaciół, których w adwencie waszego życia, zdawało się wam, że musicie wybrać. Adwent to łaska Boża, ale adwent to także odpowiedzialność.

Dlatego słuchajmy wołania adwentowego: *„Gotujcie drogę Pańską, proste czyńcie ścieżki Jego“*. Czy ma ono pozostać głosem wołającego na puszczy? Niesłyszanym? Zlekceważonym? Odtrąconym z niechęcią jako bigoterja, przesadne straszenie? To byłaby za wielka odpowiedzialność.

My musimy posłuchać głosu: *„Prostujcie drogi Pańskie!“* Tak woła sam Pan, który chce

osoby, które mogą być pogrzebane po katolicku i osoby, którym pogrzebu odmówić należy. W szczególności wedle kanonu 1239 ma prawo do pogrzebu kościelnego każdy ochrzczony katolik (z wyjątkiem tych, o których niżej) i każdy katechumen, który bez własnej winy chrztu przed śmiercią przyjąć nie zdążył. Nie mają zaś, wedle kanonu 1240 prawa do pogrzebu kościelnego oprócz akatolików nawróconych także następujące osoby, o ile przed śmiercią jakiejś skruchy nie okazeły:

1. Notoryczny (sądownie stwierdzony lub ogólnie znany) odstępca od wiary chrześcijańskiej, notoryczny członek sekty heretyckiej lub schizmatyckiej, loży masońskiej lub innego tego rodzaju tajnego stowarzyszenia, które konspiruje przeciw władzy publicznej, zwłaszcza kościelnej. Nie podpadają tu winowajcy, których występek tego rodzaju jest wątpliwy, tajny i wogóle niema charakteru notoryczności.

2. Ekskomunikowany (wyklęty) lub obłożony interdyktem, po wyroku sądowym nakładającym jedną z tych kar, lub o niej orzekającym. Nie podpadają tu ci, którzy w karę popadli ipso facto bez wyroku. Cmentarz, na którym pogrzebano wyklętego wyrokiem, uważa się za splugawiony (kan. 1172), ale kanon 1242 zaleca jedynie, o ile to możliwe, ekshumację takiego wyklętego, który był vitandus co może mieć miejsce jedynie w nader rzadkich wypadkach, opisanych w kanonach 2258, § 2 i 2343, § 1. n. l.



Obraz Matki Boskiej w Nawarji, który dawniej był w katedrze lwowskiej.

---

do nas przyjść w noc wigilijną. Drogi Pana! Któż was zbada, kto koniec wasz wyśledzi? On szedł przez przestworza wieczności — i nikt nie był Jego towarzyszem. Jego myśli szły i okrążały tysiące światów, z których nasz tylko był jedynym — i nikt nie był Jego doradcą na tych nieskończonych drogach Jego myśli. On jednem skinieniem swej wszechmocy powołuje wszechświat z nicości do bytu, który jest potem podnóżkiem nóg jego. I stworzył człowieka i dał mu duszę, podobną do swej istoty. I oto najbardziej niezbadana z dróg Bożych, że chce z swem stworzeniem mieć związek miłości i żyć pośród niego.

Przeraź się, człowiecze, jeżeli twój Pan zbliża się do ciebie, jeżeli Jego świętość zjawia się nad tobą. To jest gra o życie lub śmierć. *„Biada tobie Korozaim i Betsajdo, bo, gdyby znaki, które wy widzieliście, działy się w Tyrze i Sydonie, to byłyby dawno w włosienicy i popiele pokutę czyniły. Wszakże powiadam wam: Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dzień sądu, niżli wam“* (Mat. 11, 21 n.). I biada tobie, serce chrześcijańskie, jeżeli Pan przychodzi i chce wejść do duszy twojej, a ty dla tysiąca spraw i trosk zaniedbujesz swój najważniejszy obowiązek, obowiązek adwentowy: Panu drogę przygotować.

„Pytano Jana Chrzciciela: Nauczycielu, co mamy czynić“. Co mamy czynić? Jeśli to pytanie płynie z głębi naszego serca, to jesteśmy już poza najniebezpieczniejszą przeszkodą naszego zbawienia, poza duchem wyniosłości, poza pogardą łaski, poza tą zimną obojętnością dla przychodzącego Chrystusa. Taki chrześcijanin będzie czekał z ufnością na przyjście Syna Człowieczego, nie dopuści, by zgasła iskra łaski, iskra gotowości, która żarzy się w tem pytaniu. Droga Pańska zgotowana. Niech tylko nie chwieje się nasza wiara, nasza wola, nasza gotowość, nasze pragnienie doskonałości. *„Bóg blisko jest wszystkim, którzy go wzywają w prawdzie“* (Ps. 144). I Pan, który siedzi ponad Cherubin, wzbudzi moc swoją i przyjdzie, i serca nasze obdarzy pokojem. Amen.

3. Samobójca, który odebrał sobie życie z rozmysłem, czyli ze świadomym zamiarem i przy pełnem używaniu rozumu, choćby z pobudki rozpaczy, strachu, gniewu czy innej namiętności. Nie podpadają tu jednak samobójcy, odbierający sobie życie w zamroczeniu umysłu, np. z powodu choroby umysłowej lub nerwowej, jeżeli to zamroczenie wyklucza lub poważnie zmniejsza świadomość czynu. W kwestji poczytalności samobójcy można polegać na świadectwie poważnego lekarza i wiarygodnych osób, które samobójcę znały osobiście, przyczem dobrze jest dowiedzieć się, czy samobójca nie zostawił listów wyjaśniających jego czyn, czy i jak zwykł był wyrażać się na temat samobójstwa, religji, życia pozagrobowego i t. p.

4. Ten, który padł w pojedynku, lub też zmarł z powodu ran, w pojedynku otrzymanych.

5. Ten, który sam polecił spalić po śmierci swoje ciało, choćby potem polecenia jego nie wykonano, byle jeszcze za życia tego polecenia swego nie odwołał (Komisja kodeksowa 10 listopada 1925). Można jednak pogrzebać prochy tego, którego ciało spalono nie na jego żądanie, lecz na rozkaz innych osób.

6. Każdy publiczny jawnogrzesznik, który znany był np. jako bandyta, złodziej, konkubinarjusz, lub który publicznie stronił od kościoła i sakramentów z jawnej nienawiści do religji, albo który zginął przy dokonywaniu zbrodni publicznej, i t. p.

---

# Rozmaitości.

**Nowe uzdrowienie w Lourdes.** W czasie ostatnich, bardzo licznych pielgrzymek do Lourdes ze wszystkich państw europejskich, Biuro Lekarskie zanotowało nowe uzdrowienie francuskiej dziewczynki, 15-letniej Odetty Soumagnac z Prisse (Saône et Loire), chorej od dwóch miesięcy na ostrą padaczkę. Leczący ją doktór Verger zabronił jej wzięcia udziału w pielgrzymce, to też kierownictwo pielgrzymki nie przyjęło jej pod swoją opiekę. Matka chorej, powodowana żywą wiarą, wbrew tym zakazom pojechała z córką do Lourdes następnym zwyczajnym pociągiem. Do Lourdes przybyła 25 lipca. Tego samego dnia chorą, całą połamaną konwulsyjnie, z oczyma nieprzytomnemi, zanurzono w wodzie cudownego źródła. Po chwili wyszła z niej sama, z okrzykiem: „Jestem uzdrowiona“. Dr. Picard z prezydjum pielgrzymki, który nie pozwolił małej na podróż do Lourdes, zdziwiony spotkał ją na miejscu już zdrową. Biuro Lekarskie uznało fakt za cudowny, lecz oczekuje jeszcze potwierdzenia przez czas.

**Katolicka Caritas. 265.000 zakładów miłosierdzia — 1,420.000 łóżek — 502.000 zawodowych sił pielęgniarskich.** Według dokładnie sporządzonej statystyki zakres katolickiej działalności charytatywnej na całym świecie wyraża się w następujących liczbach. Miłosierdzie katolików utrzymuje 15.700 zamkniętych zakładów leczniczych z 752.000 łóżek i 135.000 sił pielęgniarskich, 13.400 zakładów wychowawczych z 558.600 łóżkami, 70.600 sił pielęgniarskich, 96.300 schronisk, żłobków i t. d., które przeciętnie biorąc, obsługują codziennie 2,389.600 osób, 140.000 poradni, stacyj opiekuńczych i t. d., razem 265.400 zakładów i 1,420.000 łóżek. Dzieła katolickiego miłosierdzia zatrudniają razem 502.000 sił zawodowych, w tem 350.000 sióstr zakonnych i 32.000 braci zakonnych. Liczba katolików, poświęcających się sprawom miłosierdzia honorowo, wynosi 6,650.000. Katolicka ogólno-światowa organizacja miłosierdzia przyłączyła się do Międzynarodowego Komitetu Charytatywnego za pośrednictwem biura, którego prezydentem jest X. prałat dr. Paweł Müller-Simonis z siedzibą w Strassburgu a vice-prezydentem ks. dyrektor Kuno Jörger, Fryburg w Bryzgowji.

**Nowy minister francuski przyjacielem z lat dziecinnych św. Teresy z Lisieux.** Pismo katolików londyńskich „The Universe“ donosi z Paryża, że nowy francuski minister handlu, p. Henri Chéron, był niegdyś przyjacielem lat dziecinnych św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Minister Chéron mieszkał wówczas w najbliższem sąsiedztwie rodzinnego domu przyszłej świętej w Lisieux, a dziś jest burmistrzem tego miasta i senatorem danego okręgu. W owych czasach młodzieńczych pracował w pewnem laboratorjum chemicznem. Najulubieńszą jego rozrywkę stanowiło wówczas granie na harmonijce. Doskonale sobie przypomina, że przyszła święta znajdowała się przytem wśród jego słuchaczy i że mała Tereska często zwracała się do niego z prośbą o uczenie jej tej gry, co też on chętnie robił.

**Tygodnik parafjalny „Echo parafjalne“.** Z dniem 4 XI parafja Nawrócenia św. Pawła w Lublinie poczęła wydawać tygodniowe pismo „Echo parafjalne“, obejmujące 12 stron druku, a w swej treści poruszające zagadnienia religijne i społeczne. Materjał dobrze zebrany i rozłożony. Wspomniane pismo świadczy o postępie pracy duszpasterskiej w diecezji lubelskiej i daje nadzieję posunięcia tych prac znowu o krok dalej.

# KRONIKA LWOWSKA.

## KALENDARZ KOŚCIELNY.

GRUDZIEŃ — 1928.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 16 | N | **N. 3. Adwentu** | 3 | **N. 28 po Sosz.** |
| 17 | P | Łazarza | 4 | Warwary |
| 18 | W | Gracjana | 5 | Sawy |
| 19 | S | Nemezjasza † | 6 | **Nykol Czud.** |
| 20 | C | Teofila | 7 | Amwrozyja |
| 21 | P | Tomasza Ap. † | 8 | Patapja |
| 22 | S | Zenona † | 9 | **Zacz. Boh.** |

**Suche dni.** W środę, piątek i sobotę, tj. 19, 21 i 22 grudnia wypadają suche dni czyli post kwartalny. W dni te obowiązuje post ścisły i wstrzymanie się od mięsa, czyli wolno jeść tylko raz na dzień do sytości i nie wolno jeść potraw mięsnych tym, którzy ukończyli 21 r. życia, a nie zaczęli 60. Na soboty jest dyspenza.

**Akademja misyjna.** W dniu 9 grudnia odbyła się o godz. 12 w poł. Akademja misyjna urządzona przez Koło misyjne Sodalicji Akademiczek U. J. K. we Lwowie, przy udziale 300 osób. Akademję rozpoczął śpiew „Tu es Petrus“ wykonany przez Chór Seminarjum Duchownego. Następnie p. Helena Wątorkówna otworzyła Akademję witając Ich Ekscelencje księży Arcybiskupów i prosząc J. E. ks. Twardowskiego o objęcie honorowego przewodnictwa. Z kolei J. E. Ks. Arbp. Teodorowicz wygłosił przemówienie o znaczeniu Polski w ruchu misyjnym, ks. Dr. Cichowski wygłosił referat o działalności misyjnej Kościoła od czasów apostolskich aż po dzień dzisiejszy a p. M. Kołodziejski referat p. t., „Misje a młodzież akademicka“. Na zakończenie przemówił J. E. Ks. Arbp. Twardowski. witając z uznaniem poczynania młodzieży na terenie misji i błogosławiąc tej zbożnej pracy. Akademję zakończył śpiew Chóru Semin. Duch. „Laudate Dominum“.

**Z parafji kościoła św. Marcina.** W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny odbyło się doroczne Nabożeństwo staraniem towarzyszy przem. rzeźników, wędliniarzy i mydlarzy. Stowarzyszenia mistrzów i towarzyszy wystąpiły ze sztandarami i berłami. Nabożeństwo odprawił ks. prob. Kiernik, podniosłe kazanie wypowiedział ks. Michał Rękas. Podczas nabożeństwa przegrywała orkiestra pod kierunkiem p. Michała Martyńskiego.

Dnia 13 grudnia odbyło się w kancelarji parafialnej posiedzenie Wydziału Bractwa dobrej śmierci. Bractwo liczy 343 członków. Wkładki i wpisy przyjmuje się w piątki od godz. 9 do 12 i od 5 do 6 po poł. w kancelarji parafialnej.

Zebrania Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej odbywają się w szkole męskiej im św. Marcina przy ul. św. Kingi każdej niedzieli o godzinie 3-ej po poł.

**Z parafji OO. Bernardynów.** 1. Staraniem Ligi Kat. przy parafji O. O. Bernardynów zawitał dnia 6 grudnia o godz. 6 wieczorem do sali Zakładu „Głuchoniemych“ Św. Mikołaj, aby obdarować biedne, a grzeczne dzieci. Po odegraniu przez Członków Ligi i Chóru pięknej sztuczki dla dzieci p. t. „Św. Mikołaj“, zjawił się tenże w otoczeniu Aniołków i rozdzielał między zaproszonych, najmłodszych wychowanków bursy, Św. Wojciecha pakieciki z łakociami, przygotowanemi przez Komitet, aby i te biedne dzieci nie zostały pominięte w tym tak radosnym dla dziatwy dniu, ale pamiętały, że Św. Mikołaj nietylko zachodzi do domów zamożnych — ale pamięta również i o dziatkach biednych, byle były dobre i grzeczne.

2. Wspomniana Liga przy parafji O. O. Bernardynów opiekuje się biednymi, których chciałaby jak co roku zaopatrzyć na Gwiazdkę w ciepłą odzież W tym celu uprasza ludzi dobrej woli o łaskawe przynoszenie znoszonych ubrań, bielizny i obuwia dla dzieci, choćby w najgorszym stanie (ponieważ rzeczy te naprawione i przerobione nadają się do użytku) do kancelarji parafialnej O. O. Bernardynów

Uprasza się również o wpisywanie się do Ligi Kat. przy parafji O. O. Bernardynów.

3. W sobotę t. j. 15 b. m. po uroczystej wotywie przed ołtarzem Matki Bożej odbędzie się zmiana tajemnic Różańca św. dla Pań — zaś w niedzielę 15 b. m. zaraz po nieszporach dla Panien.

**Z parafji św. Elżbiety.** W listopadzie b. r założono przy tutejszej parafji Ligę katolicką w skład której weszły także jako jej sekcje Dzieło Rozkrzewiania Wiary i Bractwo Żywego Różańca

Zarząd Ligi otworzył w swym lokalu przy pl. Bilczewskiego 5, sześciomiesięczny kurs nauk szycia. Nauka odbywa się 3 razy tygodniowo.

Zarząd Ligi urządza co niedzieli o godz. 18 wykłady z różnych działów nauki ilustrowane obrazami świetlnemi. Dnia 3 grudnia odbył się „Wieczór misyjny“ ku czci św. Franciszka Ksawerego, patrona misyj. Na program złożyły się produkcje muzykalno-wokalne i obrazy świetlne z misj katolickich.

**Z parafji Bożego Ciała (OO. Dominikanów).** Dnia 16 grudnia rozpocznie się Nowenna do Bożego Narodzenia. Codziennie o 6 wiecz. uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem. Zakończenie 24 grudnia rano podczas rorat, poczem uroczysta procesja i „Te Deum“. Za odprawienie nowenny odpust zupełny

**Z parafji N. P. Marji Śnieżnej.** Sprawiono do kościoła: 2 szafki na wota przed św. Teresą od Dziec. Jezus i 1 makatkę na tabernaculum.

Podziękowanie. Czcigodnym Konfratrom P. T którzy w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa w kościele N. P. Marji Śnieżnej służyli ochotnie swoją pomocą w nabożeństwach i głoszeniu Słowa Bożego — X. Bielówce, X. Jastrzębskiemu, X, Mindowiczowi, X. Błotnickiemu, X. Szubie, X Hausnerowi, X. Banachowi i wszystkim innym, — serdeczne Bóg zapłać od parafjan i proboszcza.

**Z parafji św. Andrzeja.** Sprostowanie. W ubiegłym tygodniu było Komunji św. 2.600 a zaopatrzonych 10 a nie jak mylnie wydrukowano Komunji św. 600 i zaopatrzonych 4.

---

# Zapowiedzi.

**Od 2/XII do 9/XII 1928.**

**W parafji Bazyliki metropolitalnej.** 1) Kozak Władysław, Kleparów. Fuglińska Stefanja, Rynek 12. —

2) Fugliński Roman, Rynek 12. Mazurek Marja, Rynek 12. — 3) Dąbrowiecki Aleksander, Lw. Dzieci 30. Lisik Stanisława, Sykstuska 1. — 4) Zieliński Władysław, Zamarstynów. Artymowicz Janina, Jagiellońska 11. — 5) Kania Aleksander, Potockiego 42. Łabędź Jadwiga, Rynek 1.

**W parafji Bożego Ciała.** 1) Czopik Józef, Skarbkowska 37. Opalińska Janina, Zielona 5.

**W parafji N. P. Marji Śnieżnej.** 1) Stec Franciszek, Owocowa 4. Fedyszczak Eugenja, Grodecka 33. — 2) Czapka Mieczysław, Żółkiewska 28. Muzyczka Stanisława, Unji Brzeskiej 4. — 3) Kolijewicz Jerzy, Kętrzyńskiego 9. Kleinmann Janina, Teatyńska 9.

**W parafji św. Mikołaja.** 1) Freyberger Karol, Łyczakowska 15. Babik Józefa, Staszica 4. — 2) Mańkowski Franciszek, Chodorowskiego 9. Matkowska I v. Macielińska Józefa, Ossolińskich 6. — 3) Kołeńko Adam, Cetnerowska 43. Bura I v. Kotowska Julja, Snopkowska 81. — 4) Dr. Grek Jan, Romanowicza 5. Pareńska I v. Raczyńska Marja, Romanowicza 5. — 5) Świerz Andrzej, Kleparowska 27. Łuc Kamila, Poniatowskiego 7. — 6) Jomiak Karol, Wulecka 27. Batory Ludwika, Tarnowskiego 45. — 7) Kruczyński Kazimierz, Rudki. Mrozek I v. Łabędź Klara, Tarnowskiego 92. — 8) Cegielski Józef, Pełczyńska 10. Wróbel Helena, św. Jacka 6. — 9) Olejnik Wiktor, Zyblikiewicza 13. Szölösz Marja, Jabłonowskich 32. — 10) Biedroński Stanisław, wojsko. Graybner Antonina, św. Mikołaja 8. — 11) Łuczkiewicz Adam, Głęboka 6. Hofmokl Stanisława, św. Zofji 32. — 12) Sojka Franciszek, Bogdanówka. Trojan Helena, Persenkówka. — 13) Iskrzak Franciszek, Mochnackiego 35. Skrzypek Janina, Listopada 84. — 14) Lesiów Bolesław, Mochnackiego 6. Cholewka Bronisława, Jabłonowskich 19.

**W parafji św. Antoniego.** 1) Szatan Kazimierz, św. Piotra 11 a. Zborowska Stefanja, Kleparów. — 2) Wygrzywalski Tadeusz, Hausnera 8. Kulik Bronisława, Hausnera 8. — 3) Wyśkiewicz Jakób, wojsko. Czapska Aniela, Pijarów 41. — Freyberger Karol, Łyczaków 15. Babik Józefa, Staszica 21. — 5) Kołeńko Adam, Cetnarowska 43. Kotowska Julja, Snopkowska 81. — 6) Romanków Aleksander, Lesienice 209. Juszczak Michalina, Krzywczyce 159.

**W parafji św. Marcina.** 1) Weiss Franciszek, Zamarstynów, Stebelińskich 4. Rybiec Janina. Króla Jana 10. — 2) Żuk Antoni, Król. Jadwigi 26. Ossmann Marja, Zamarstynów, św. Michała 7. — 3) Kirschinger Adam, Zamarstynów, św. Michała 23. Osip Stefanja, Żółkiewska 74. — 4) Filipowski Marcin, Stroma 4. Werchracka Franciszka. Stroma 4. — 5) Zieliński Władysław, Zamarstynów, Król. Jana 17. Artymowicz Janina, Jagiellońska 11.

**W parafji św. Andrzeja.** 1) Jarmoliński Sergiusz, Zielona 99. Mech Jadwiga Stryj. — 2) Zubel Stanisław, Pohulanka 6. Pikol Helena, Zielona 107.

**W parafji św. Elżbiety.** 1) Balawajder Karol, Gródecka 83. Balik Marja — 2) Czernik Jan. Karolina Straub, Szeptyckich 20. — 3) Czapka Mieczysław. Stanisława Muzyczka, Unji Brzeskiej 4.—Maślany Paweł. Trębusiewicz Adela, Gródecka 127. — 5) Dworniak Piotr. Janina Stelmach, Bogdanówka 14. — 6) Kolijewicz Jerzy. Kleinmann Joanna, Kętrzyńskiego 9. — 7) Dr. Ignarowicz Tadeusz. Ditczuk Stefanja, Kętrzyńskiego 19. — 8) Markowski Kazimierz. Kuczyńska Aleksandra, Działyńskich 7. — 9) Śmietana Stefan. Zaklińska Katarzyna, Domsa 6.

**W parafji św. Anny.** 1) Reiter Władysław. Urszulak Anna. — 2) Przyborowski Narcyz. Ulberska Bronisława. — 3) Zubek Jan. Przyszlakiewicz Stefanja. — 4) Gryziecki Władysław. Piotrowska Marja. — 5) Reiter Mieczysław. Sawicka Janina. — 6) Biłyk Józef. Rosowska Zofja. — 7) Michaluk Józef. Pęcherska Marja. — 8) Guralewicz Władysław. Dam Marja.

**W parafji św. Marji Magdaleny.** 1) Kucharski Józef, Dąbrowskiego 5. Kustanowicz Helena, Dunin-Borkowskich 10 a. — 2) Olszański Jan, Lewandówka. Zając Stefanja, Nabielaka 30. — 3) Kania Aleksander. A. Potockiego 42. Łabędź Jadwiga, Rynek 1. — 4) Kułakowski Stanisław, Gipsowa 38. Markiewicz Marja, Bogdanówka 10. — 5) Iskrzak Franciszek, Mochnackiego 38. Skrzypek Janina, Listopada 84. — 6) Balawajder Karol, Gródecka 83. Balik Anna, Potockiego 58. — 7) Marx Alojzy, Kulparków. Woźna Anna, Kulparków. — 8) Łuczkiewicz Adam, Głęboka 6. Hofmokl Stanisława, św. Zofji 32

---

# Z życia parafjalnego.

## Od 2 XII do 9 XII 1928.

Bazylika metropolitalna. Było: chrztów — zmarłych 1 — zaopatrzonych — zapowiedzi 5 — ślubów — Komunij św. 1800, — składki —

Parafja OO. Dominikanów. Było: chrztów — zmarłych — zapowiedzi 1 — ślubów — zaopatrzonych — Komunij 1650.

Parafja M. B. Śnieżnej. Było: chrztów — zmarłych 3 — zaopatrzonych 1 — zapowiedzi 3 — ślubów 1 — Komunij 315 — składek 72 zł 18 gr.

Parafja św. Mikołaja. Było: chrztow 6 — ślubów 5 — zmarłych 3 — Komunij św. 2170 — zapowiedzi 14.

Parafja św. Marji Magdaleny. Było: chrztów 4 zmarłych 1 — ślubów — Komunij św. 1400 — składki 273 zł. 35 gr. zapowiedzi 8 — zaopatrzonych 9.

Parafja św. Antoniego. Było: chrztów 5 — zmarłych 3 — zaopatrzonych 2 — Komunij św. 750 — składki 112 zł. 35 gr. — zapowiedzi 6 — ślubów 1.

Parafja św. Marcina. Było: chrztów 3 — zmarłych 3 — zapowiedzi 5 — ślubów — zaopatrzonych 4 — Komunij św. 460 — składki —

Parafja św. Andrzeja (OO. Bernardynów). Było: chrztów — zmarłych 1 — zaopatrzonych 8 — zapowiedzi 2 — ślubów — Komunij św. 2900.

Parafja św. Anny. Było: chrztów 4 — zmarłych 1 zapowiedzi 8 — ślubów — zaopatrzonych —

Parafja św. Elżbiety. Było: chrztów 6 — zmarłych 3 — zaopatrzonych 4 — Komunji św. 760 — zapowiedzi 9.



Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.